Rok IX

Nr. 132

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . .	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach .	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem .	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji . .	7,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Poniedziałek: Małgorzaty
Wtorek: Barnaby

CHOJNICE, wtorek dnia 11. czerwca 1929 r.

Słońca wschód 3.40 zachód 20.19
Księżyca wschód 7.40 zach. — —

Potrzeba nam silnych charakterów

Uskarżamy się ogólnie w dzisiejszych czasach na brak tęgich charakterów. Winę za to ponosi częściowo wadliwy system wychowawczy naszego wieku. Dzisiejsza pedagogika bowiem wychodzi z błędnego założenia, jakoby człowiek z natury swej był dobrym, a wszelkie zboczenia, jakoby były tylko owocem i skutkiem wpływu otoczenia Dlatego przecenia się w całym systemie wychowawczym źle zrozumianą wolność osobistą, a zapoznaje wartość zaparcia się, umartwienia i podporządkowania pod wolę drugich, jako czynników wychowawczych, jako czynników twórczych charakteru.

Niestety, **mimo tych wszystkich ulepszeń, metod i środków wychowawczych, zanik prawdziwych charakterów daje się coraz bardziej odczuwać.** W całej tej pracy za mało uprzytomniamy sobie tę głęboką, a zarazem tragiczną prawdę, że człowiek poczęty jest w nieprawościach i skłonny do złego od młodości swej, że **w tym człowieku charakter wyraba się tylko przez twarde ćwiczenia w pokonywaniu własnych zachcianek i namiętności** — przez chrześcijańskie umartwienie.

Dawna surowa szkoła, choć grzeszyła często pod względami dydaktycznemi, dawała społeczeństwu więcej ludzi charaktetru. „Homines sunt voluntas" powiedział z cudowną zwięzłością św. Augustyn. **O wartości człowieka stanowi wola.** Nie wiedza, ale **siła i tężyzna woli stanowić będzie o jego szczęściu.** Prawdę tę miała na oku dawna szkoła i do tego ideału zmierzała wszelkiemi środkami.

Słyszy się często, że dawniejsze szkolnictwo swoim systemem zabijało wolę i samodzielność jednostki, wychowywało ludzi tłumu. Jednak tak nie jest, tak okrzyczane dzisiaj średniowiecze może się poszczycić szeregami ludzi pełnych charakteru, ludzi silnych i oryginalnych. Przecież i owi wielcy mężowie Odrodzenia byli produktem dawnego wychowania. Natomiast czasy Odrodzenia i wiek Oświecenia, wiek wybujałego indywidualizmu, datują zanik i miękkość charakteru. Dziś mamy ludzi uczonych we wszystkich kierunkach wiedzy, ale prawdziwe charaktery są rzadkością.

Dawniej mówiono ludziom o obowiązkach dziś o prawach, o autonomji. Spełnianie jednak tych obowiązków wymagało **więcej ofiarności i zaparcia się własnego ja, więcej hartu woli,** aniżeli dzisiejsza inicjatywa jednostki w rządach autonomicznych, a tem samem spełnianie tych obowiązków przyczynia się w większej mierze do wyrobienia woli, niźli obecny system.

Zaparcie się siebie, wyrzeczenie się własnego ja jest podatniejszem podłożem dla tworzenia się charakteru, niźli życie łatwe i wygodne bez troski. Takie życie okazuje się wprost zabójczem — widzimy tego najlepszy przykład u rodzin o licznem potomstwie, gdzie każde dziecko od wczesnej młodości składa ofiary z własnego ja na ołtarzu dobra rodzinnego w przeciwstawieniu do rodzin o jednym lub dwu dzieckach, którym na niczem nie zbywa.

Podziwiamy hart **Wielkopolski** — ale ona nabyła tego hartu w **walce z ciemięzcą osobistą ofiarą. Zachwyca nas męskość Kaszubów z ich pieśnią: Kaszuby nie przyjdą do zguby, ale wytworzyła ją wiekowa walka o byt.**

Ofiara i zaparcie się to konieczne warunki tęgich charaktetrów. Nie usuwajmy ich z naszego systemu wychowawczego, ale niech wzniosły ideał chrześcijański umartwienia osobistego przyświeca szkoleniu przyszłych pokoleń.

„Przegląd Katolicki."

Beczki prochu na zachodniej granicy Polski

Zbrodnicza propaganda niemiecka na Pomorzu

(Od naszego korespondenta pomorskiego.)

I.

Grudziądz 9 czerwca.

Cicha i spokojna Ziemia Pomorska, przeżywająca dni swoje wśród pięknych borów i jezior przy boku umiłowanej Macierzy, zaczyna znowu **płonąć ogniem propagandy niemieckiej, zdążającej do pozbawienia nas wybrzeży morskich.**

Ci, co niedawno wyruszyli na podbój Eurpy, okuci w kradzioną miedź i stal i **wymordowali miljony niewinnych ofiar na wszystkich frontach bojowych Europy i Azji,** zdążają dziś ponownie **do wywołania krwawej zawieruchy wojennej. Ustawiwszy beczki prochu wzdłuż naszych granic zachodnich,** uwijają się w około nich **z zapalonym lontem w ręku,** nie bacząc na to ,że **wzniecony pożar ogarnąć może terytorja znacznie większe, niż objąć jest w stanie oko zbrodniczych junkrów pruskich, dążących do nowych zaborów na wschodzie Europy.**

Ostatnie miesiące i tygodnie przyniosły bowiem kilka faktów, mówiących tak jasno i wyraźnie **o zamiarach niemieckich oderwania od Polski Pomorza i G. Śląska,** że opinja polska została ostatnio poważnie zaniepokojona. Zewsząd odezwały się też głosy, ażeby **sprawę tych złowrogich dążeń niemieckich poddać pod sąd wszystkich pozostałych narodów Europy.**

Faktem jest już ustalonym, nie pozostawiającym najmniejszych wątpliwości, iż **najbliższym celem potężnych dziś już Niemiec jest zagarnięcie terytorjum, oddzielającego Prusy Wschodnie od pozostałej Rzeszy. Na dalszym planie jest dopiero Górny Śląsk i inne ziemie polskie.** Ostatnie wystąpienie delegata niemieckiego **dr. Schachta** na konferencji reparacyjnej w Paryżu, wystąpienie dotyczące właśnie tych zaborczych planów, było **urzędowem przyznaniem się rządu niemieckiego do chęci rozbioru Polski.**

Nie wspominając tu na razie **o potężnych zbrojeniach Niemiec, o ich wysiłkach w kierunku rewizji granic Polski** na forum polityki międzynarodowej, — przypatrzmy się, jak wyglądają dotyczące wysiłki niemieckie wewnątrz **naszego kraju.**

Ponieważ tereny, oddzielające Rzeszę Niemiecką od Prus Wschodnich zamieszkują **Kaszubi,** dlatego też **Niemcy już nie od dzisiaj starają się ich pozyskać dla siebie.** Mimo czynności naszych władz **propaganda niemiecka szerzy się bardzo silnie na Kaszubach,** a głównym jej celem jest na razie **zerwanie łączności duchowej i materialnej z resztą naszego kraju.**

Rząd niemiecki łoży miljony marek złotych na tę propagandę, a fundusze te w głównej części idą na zaspokojenie potrzeb materjalnych **u tych mieszkańców Pomorza,** a głównie wybrzeża i terenów nadgranicznych, **u których uświadomienie narodowe jest jeszcze bardzo słabe i którzy nie mają możności korzystać z kredytów polskich.**

Najwięcej starają się Niemcy o właścicieli ziemskich, kupców, przemysłowców i rzemieślników , rekrutujących się albo z Niemców, albo też z wąpliwych Polaków, a zamieszkujących **tereny, położone najbliżej granicy niemieckiej.** Z nadzwyczajną łatwością otrzymują oni za pośrednictwem niemieckich banków w Polsce, banków gdańskich i holenderskich **pożyczki, dochodzące nieraz do poważnej wysokości.**

Jednem z głównych dążeń niemieckich jest też, aby **prywatna własność niemiecka na Pomorzu nietylko się nie kurczyła, ale rozszerzała się jak najwięcej.** Poprostu **żadnemu Niemcowi nie wolno jest sprzedawać swej posiadłości w ręce polskie.** Skoro tylko który z nich jest w kłopotach materjalnych, natychmiast otrzymuje odpowiedniej wysokości pożyczkę, aby tylko pozostał na swej placówce i **przygotował grunt pod przyszłe zajęcie Pomorza przez wojska niemieckie.**

Do tego samego celu idą Niemcy konsekwentnie i w granicach swojego kraju, a mianowicie **na pograniczu polskiem czynią daleko idące przygotowania.** Policja i różne organizacie wojskowe pograniczne po stronie niemieckiej składają się przeważnie z ludzi, pochodzących z dawnej armji niemieckiej i **przepojonych duchem odwetu względem Polski.** Władając przytem najczęściej nieźle językiem polskim, **czynią wszelkie wysiłki aby tylko zniechęcić ludność pograniczną do Polski.** Dla tych celów nie szczędzą Niemcy wcale pokaźnych nawet funduszów. **Nad granicą polską budują okazałe gmachy celne, wygodne domy dla strażników, naprawiają drogi, budują potrzebne i niepotrzebne koleje, aby tylko wskazywać ludności polskiej na wzmagający się dobrobyt i potęgę Niemiec.**

Następny artykuł w tej kwestji poświęcony będzie właściwej **propagandzie niemieckiej na Kaszubach.**

L. Łydko.

Zawody hippiczne o Puhar Narodów

zostały wczorajszej niedzieli rozegrane. — Ekipa polska zdobyła II miejsce

Warszawa, 10. 6. 1929.

Wczoraj w niedzielę o godz. 3-ciej po poł. odbyły się w Warszawie na torze łazienkowskim zawody konne o Puhar Narodów im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Do startu stanęło 6 drużyn: amerykańska, czechosłowacka, francuska, polska, rumuńska i włoska.

Pierwsze miejsce zdobyli Włosi, drugie Polacy, trzecie Rumuni, czwarte Francuzi, piąte Amerykanie. Czesi wycofali się z konkurzu zaraz po pierwszem okrążeniu.

Pan Prezydent Mościcki wręczył dowódcy ekipy włoskiej puhar, poczem orkiestra zagrała włoski hymn narodowy.

Z kolei odbyły się zawody o Puhar J. Królewskiej Mości Rumuńskiej Michała. Zwycięstwo odniósł członek ekipy amerykańskiej kapitan Brockford.

Nieudany lot transatlantycki

Po kilkugodzinnej podróży pilot musiał lądować

Sztokholm, 10. 6. 1929.

Pilot szwedzki kapitan Arenberg wyleciał wczoraj w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 6-tej z rana na hydroplanie do Nowego Yorku, kierując się na Grenlandję.

Według nadeszłych jednak wiadomości lot transatlantycki pilotowi szwedzkiemu się nie udał, gdyż kpt. Arenberg już w Bergen musiał swoją podróż przerwać i wylądować.

„Dla Ojczyzny oddamy zdrowie i życie!“

Zjazd Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny odbył się wczorajszej niedzieli w Warszawie

Warszawa, 10. 6. 1929.

W niedzielę dnia 9 bm. odbył się w Warszawie w sali Rady Miejskiej drugi doroczny zjazd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Był on wielką manifestacją idei zjednoczenia b. wojskowych pod jeden sztandar dla dobra Ojczyzny. Jak się okazuje na 26 związków wojackich, 24 należą do Federacji.

Na zjazd przybyły delegacje ze sztandarami ze wszystkich zakątków Polski w liczbie kilkuset.

Zjazd zaszczycili swą obecnością min. Składkowski, min. Kuehn, min. Kwiatkowski, min. Prystor, min. Niezabytowski, prezes senatu Szymański, Ks. Biskup Bandurski, wiceminister spr. wojsk. gen. Fabrycy i inni dostojnicy.

W chwili kiedy na salę wszedł protektor Federacji Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki orkiestra odegrała hymn narodowy, a zebrani wnieśli entuzjastyczny okrzyk.

Zagajenia dokonał prezes Federacji gen. Górecki. Imieniem rządu wygłosił mowę powitalną gen. Składkowski. Cytujemy z niej dwa zdania: „Powinniśmy się kochać, choć do wyzwolenia Ojczyzny szliśmy różnemi drogami“ i „Bądźmy zawsze gotowi oddać życie i zdrowie dla dobra Ojczyzny“.

Następnie przemówił Ks. Biskup Bandurski, nawołując naród do zespolenia się w jedną zgodną rodzinę, gdyż na naszą niepodległość czyhają podstępni sąsiedzi — z zachodu czarna pięść niemiecka, ze wschodu czerwona pięść bolszewicka.

Po iklku innych mowach zakończyło się zagajenie zjazdu. Delegaci udali się wtedy z Panem Prezydentem Mościckim na czele na Plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożyli wspaniały wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Potem nastąpił powrót na salę Rady Miejskiej i rozpoczęły się właściwe obrady.

Wybrano nowy zarząd Federacji. Prezesem został powtórnie gen. Górecki, pierwszym wiceprezesem poseł Kościałkowski, drugim wiceprezesem pułk. rez. Lange z Poznania.

Na zakończenie zjazd uchwalił rezolucję tej treści: Byli wojacy, świadomi swoich obowiązków, ślubują wraz z armją w razie potrzeby bronić z całkowitem poświęceniem granic kraju. W codziennem zaś życiu pragną świecić przykładem karności, ładu i obywatelskości. Wzywają też naród, aby zaprzestał swarów i waśni partyjnych, a natomiast zespolił się w służbie dla Ojczyzny.

Wreszcie uchwalono wysłać telegram hołdowniczy do marszałka Piłsudskiego jako Naczelnego Wodza polskich sił zbrojnych. Na tem zjazd się zakończył.

Uznanie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych

dla Powszechnej Wystawy Krajowej

(Od własnego korespondenta.)

Poznań, 8. 6. 1929.

Wskutek nieobecności posła Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, p. Stetsona, zwróciliśmy się do p. J. Webb Benton'a amerykańskiego charge d' affaires ad interim który ostatnio bawił w Poznaniu, z prośbą o wypowiedzenie opinji o Powszechnej Wystawie Krajowej.

— Powszechna Wystawa Krajowa jest cennym dowodem postępu ekonomicznego i przemysłowego, poczynionego przez Polskę w ciągu ubiegłych lat dziesięciu — oświadczył nam p. J. Webb Beaton. — Szczególnie szczęśliwy był wybór Poznania, dawnej stolicy Polskiej, a zarazem jednego z najnowocześniejszych miast kraju, w którem rozwój przemysłowy i handlowy osiągnął najwyższy poziom. Szczere uznanie należy się organizatorom wystawy za sukces, który osiągnęli, gromadząc taki prawdziwie reprezentacyjny zbiór sztuki i przemysłu krajowego. Różnorodne eksponaty, porozmieszczane w nowoczesnych pawilonach i atrakcyjnie przygotowane dla celów wystawowych, niewątpliwie ściągać będą licznych gości. którzy z pewnością chętnie będą zdążali do Poznania tego lata. Między tymi gośćmi znajdzie się wielu cudzoziemców, którzy będą mogli naocznie się przekonać o kulturalnej, ekonomicznej i przemysłowej wielkości Polski. Czuję się głęboko zaszczycony tem, że zaproszony byłem do wzięcia udziału w uroczystościach inauguracyjnych i korzystam z tej okazji, aby życzyć wystawie powodzenia, które jej się słusznie należy.

Wykaz przeciętnych cen za naturalja na Pomorzu

Komunikat Urzędu Skarbowego w Chojnicach

Dla celów prawidłowego potrącenia podatku dochodowego od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę przez służbodawców w wypadkach wypłacenia tychże w naturze, podaje Urząd Skarbowy w Chojnicach w porozumieniu z Komisją Szacunkową do wiadomości wykaz przeciętnych cen na Pomorzu naturaljów, niektórych artykułów I. potrzeby oraz czynszów mieszkań służbowych na 1. 1. 1929 r. (art. 110 ust. ostatni ustawy o państwowym podatku dochodowym Dz. U. R. P. Nr. 58 pz. 411/25).

Żyta 100 kg.	32.00 zł.
pszenica 100 kg.	42.00 zł
jęczmień 100 kg.	**32.00 zł.**
mąka żytnia 100	48.00 zł.
mąka pszenna 100 kg.	64.00 zł
kasza jęczm. 100 kg.	66.35 zł
kasza jaglana 100 kg.	117,20 zł
kasza tatarcz. 100 kg.	129.20 zł
chleb żytni 100 kg.	48.00 zł
drobna kaszka pszenna 100 kg.	134.25 zł
ziemniaki jadalne 100 kg.	8.00 zł
groch 100 kg.	40.00 zł
fasola 100 kg.	90.60 zł
kapusta świeża 100 kg	41.75 zł
kapusta kiszona 100 kg	43.45 zł
buraki ćwikłowe 100 kg	39.25 zł
marchew 100 kg.	33.20 zł
cebula 100 kg.	60.65 zł
mleko 1 litr	0.32 zł
masło 1 kg.	6.70 zł
jaja mendel (15 sztuk)	4.10 zł
ser 1 kg.	3.80 zł
mięso wołowe 100 kg.	272.75 zł
mięso cielęce 100 kg.	260.50 zł
mięso wieprzowe 100 kg.	309.50 zł
mięso baranie 100 kg.	257.5 0 zł
słonina 100 kg.	367.50 zł
sadło 100 kg.	382 zł
smalec 100 kg	493.00 zł
łój topiony 100 kg.	301.20 zł
kiełbasa 100 kg.	360.50 zł
ryż 100 kg.	118.20 zł
kawa ziarniana 1 kg	12.10 zł
kawa zbożowa 1 kg.	1.60 zł
herbata 1 kg.	22.40 zł
cukier 100 kg.	155.50 zł
sól 100 kg.	35.10 zł
śledzie 1 szt.	0.16 zł
drzewo opałowe w wałkach 1m³	12.00 zł
drzewo w wakach 1m³	8.00 zł
węgiel kamienny 100 kg.	6.00 zł
byrkiety 100 kg.	6.50 zł
mydło 100 kg.	236.00 zł
soda zwyczajna 100 kg.	32.85 zł
torf 1 klafta (4m³)	16,10 zł
nafta 1 litr	0.64 zł
gaz 1m³	0.34 zł
elektr. 1 kwg.	0.60 zł
wolna krowa rocznie	333.00 zł
rola bez obróbki 1 mg. magdeb.	25.00 zł
rola z obróbką 1 mg. magdeb.	30.00 zł
mieszkania:	
w miastach :	
1 pokój rocznie	144.— zł.
2 pokoje rocznie	240.— zł
3 pokoje rocznie.	360.— zł
4 pokoje rocznie	500.— zł
na wsi :	
1 pokój rocznie	72.— zł
2 pokoje rocznie	140.— zł
3 pokoje rocznie	200.— zł
4 pokoje rocznie	250.— zł
całkowite całoroczne utrzymanie z mieszkaniem jednej osoby wynosiło :	
a) w miastach	1440.— zł
b) na wsi	1080.— zł

Cała wieś pastwą ognia

Szkody wynoszą pół milona złotych.

Lublin, 7. 6 .1929.

Wieś Motwica pow. Włodawa nawiedziona została katastrofalnym pożarem. Pastwą ognia padło 40 domów mieszkalnych, 30 stodół, 40 chlewów, oraz kilkanaście sztuk żywego inwentarza Kilka osób uległo poparzeniu przy gaszeniu ognia. Straty wynoszą około pół milona złotych. Przyczyna pożaru nieustalona.

KRONIKA RADJOWA.

Pierwszy pożar na P.W.K.

W pawilonie firmy Glesinger z Cieszyna, wybudowanym z cennego drzewa limbowego, powstał pożar wskutek defektu kabiny filmowej. urządzonej w tym pawilonie Na wszczęty alarm straż pożarna przybyła w ciągu 30 sekund i przy pomocy gaśnic stłumiła ogień w zarodku. Dzięki tej sprawności straty są minimalne i wynoszą zaledwie 500 złotych.

Nie mogąc zapłacić podatków, odebrał sobie życie

Ub. soboty skoczył z wiaduktu mostu Ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie 65-letni Jan Orłowski, kupiec z zawodu, zabijając się na miejscu. Desperat popełnił samobójstwo dla tego, że brakowało mu gotówki na opłacenia podatków.

Rokowania o kredyt rolny.

Jak dzienniki warszawskie podają rokowania, dotyczące utworzenia Centralnego Banku Ziemskiego w Polsce, podjęte będą dnia 20 bm. w Paryżu. Sprawę utworzenia wspomnianego banku zainteresowały liczne poważne firmy bankowe i zamierzają one zgłosić swój okres do rokowań z rządem polskim.

Bojówki na ulicach Warszawy.

W ub. piątek bojówka B. B. S. napadła a kilku przeciwników politycznych z P. P. S. i obsypała ich strzałami rewolwerowemi. Trzej pepesowcy odnieśli bardzo poważne rany.

Ford otwiera w Rosji fabrykę.

Między rzadem sowieckim a Fordem doszło do porozumienia. Ford wybuduje w Rosji ogromną fabrykę, produkującą rocznie 100 tysięcy samochodów. Termin współpracy technicznej obu stron wyznaczono na 9 lat.

Pan Czechowicz w Komitecie Finansowym R. M.

Premjer Świtalski powołał b. min. Czechowicza na członka Komitetu Finansowego przy Radzie Ministrów. Decyzja ta wywołała wielkie wrażenie w kołach politycznych, ze względu na toczącą się przed Trybunałem Stanu rozprawę przeciw p. Czechowiczowi.

Osada nazwana imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Fabryka związków azotowych pod Tarnowem zwana dotychczas Nowy Chorzów, otrzymała obecnie nową nazwę: Mościce. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki przychylił się do prośby odnośnych rad gminnych w tej sprawie.

Nowy angielski min. spraw zagr. wobec Polski.

Jak już donosiliśmy, ministrem spraw zagranicznych w nowym angielskim gabinecie został Henderson. O jego stosunku do Polski niech zaświadczy fakt, że w r. 1920 Henderson wystąpił energicznie przeciw próbom angielskich komunistów wstrzymania transportów broni i amunicji do Polski.

Obrady 50-ciu państw w Warszawie.

Dnia 4 października br. rozpocznie się w Warszawie Międzynarodowa Konferencja Lotnicza z udziałem przedstawicieli przeszło 50 państw. Obrady potrwają koło 10 dn i odbywać się będą w gmachu Prezydjum Rady Ministrów.

Biskup obity przez żonę.

Niejaki Nędza, „biskup“ sekty adwentystów w Siemianowicach na G. Śląsku, zgłosił się do policji z prośbą o obronę przed żoną, która pokaleczyła mu pogrzebaczem głowę. Powodem bójki było nieporozumienie na tle religijnym.

Wykrycie rozgałęzionej bandy szpiegowskiej.

Władze bezpieczeństwa wpadły na ślad szeroko rozgałęzionej bandy szpiegowskiej, działającej na terenie Kresów Wschodnich. Aresztowano 19 najważniejszych członków organizacji. Dostali się pod klucz również wysłannik sowieckiego G. P. U., dwaj sowieccy kurjerzy i kilka wybitnych jednostek sowieckiego wywiadu. Znaleziono przy aresztowanych bardzo ważne dokumenty i większą ilość gotówki w dolarach.

Wpływ z podatku dochodowego w r. 1928.

Według komunikatu Ministerstwa Skarbu w Warszawie wpływ z podatku dochodowego w roku 1928 dał 224,5 miljonów złotych.

40 miljonów amerykan może stanąć pod bronią.

Do parlamentu amerykańskiego wniesiony został proj. ustawy, mocą której prezydent Stanów Zjednoczonych ma otrzymać prawo zarządzenia na wypadek wojny powszechnej mobilizacji, obejmującej wszystkich mężczyzn w wieku od 18 — 45 lat. Takich mężczyzn liczy Ameryka 40 miljonów.

Ojciec św. opuści Watykan w dniu 20 bm.

Uchodzi za rzecz pewną, że Ojciec św. opuści po raz pierwszy mury Watykanu dnia 20 bm. z powodu wielkiego kongersu kleryków.

Zatarg w niemieckim przemyśle.

W Zagłębiu Ruhry przygotowuje się nowa walka o podwyższenie płac robotniczych. Związki zawodowe domagają się redukcji godzin pracy do 7 godzin dziennie przy jednoczesnem podwyższeniu płac. Na to przemysłowcy zagrozili lokautem od 1. 7. br.

Niewyjaśniona tajemnica lasów kameruńskich

Ludzie czy małpy?

Amsterdam, 8. 6. 1929.

Myśliwy holenderski p. Van Majers, polując w ubiegłym miesiącu w Afryce, w lasach Kamer unu, natknął się na gromadę małp, pląsających na gałęziach rozłożystego drzewa. Majers wystrzelił i z drzewa spadła ogromna małpa, już martwa. Gdy myśliwy zbliżył się do zabitego zwierzęcia, ze zdumieniem i niepokojem skonstatował, że zabity okaz przypomina zupełnie kobietę, blondynkę.

Aczkolwiek była to poniekąd i małpa, niemniej przypominała żywo człowieka, zwłaszcza kolorem włosów i rysami twarzy.

Okaz zabity przewieziono do miasta i przedstawiono władzom. Gdy cała historja poczęła być głośna, przypomniano sobie naraz, że przed kilku laty w Kamerunie zaginęła żona podróżnika włoskiego Bertelli. Niektórzy podróżnicy i marynarze, którzy przebywali w Kamerunie, często zawiadamiali uczonych, że w lasach tamtejszych żyją dziwa przypominające żywo ludzi, ale i napoły małpy.

Nikt nie zwracał uwagi na te opowiadania. Myślano powszechnie,, żą są one wymysłem bujnej wyobraźni opowiadających. Ale obecnie sprawa nabrała rozgłosu i obiecuje niezwykłe sensacje. Jeden z kapitanów, przyjeżdżających często swym okrętem do brzegów Afryki, bardzo poważany duńczyk, wróciwszy ostatnio z podróży do Kamerunu, zawiadomił swego przyjaciela uczonego w Kopenhadze, że sam on i jego załoga widzieli całą gromadę takich pół ludzi, pół małp.

Kapitan zeszedł na ląd z sześcioma marynarzami i udali się na polowanie do dżungli, w okolice rzeki Ubano, w tem miejscu, gdzie ona wpada do Kongo.

Przedostając się przez gęste zarośla, zobaczyli oni nagle grupę dziwnych stworzeń w liczbie około 50.

Stworzenia owe siedziały na ziemi i nagałęziach i przypomniały do złudzenia grupę mężczyzn, którzy się o czemś naradzają.

Zadziwiającem było to, że wszyscy oni mieli nader bujne owłosienie na głowie, czego, jak wiadomo małpy nie posiadają.

Obecnie wszystkie te opowiadania potwierdził p. Majers. A że posiada zabity okaz takiego półczłowieka, więc łatwiej mu będzie dowieść prawdy swych słów.

Podobno rząd holenderski zamierza wysłać w okolice rzeki Ubano specjalną ekspedycję, która zbada bliżej życie tajemniczych istot.

Samolot rosyjski nad powiatem chojnickim

Poleciał na terytorjum niemieckie

Chojnice, 8. 6. 1929.

Ludność wioski Zielona Chocina pod Chojnicami jakoteż posterunek straży granicznej widzieli samolot rosyjski R. R. 41, przelatujący na wyokości 800 metrów nad terytorjum Polski.

Samolot przeleciał tuż nad samą wioską Zielona Chocina, skierując się na miejscowość Neugut leżącą za granicą po stronie niemieckiej.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 10. czerwca 1929 r.

Sześcio-klasowa, Koedukacyjna Szkoła Wydziałowa w Chojnicach.

Egzamin wstępny do klasy pierwszej i wyższych odbędzie się w poniedziałek 1 lipca br. o godz. ósmej (8) rano Zgłoszenia nowych uczennic (uczniów) przyjmuje kierownik do 28 czerwca br w godzinach przedpołudniowych w kancelarji szkoły, pokój Nr. 11. Przy zgłoszeniu, najpóźniej przed egzaminem, przedłożyć należy: 1) metrykę urodzenia, 2)świadectwo szczepienia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne Osobiste zgłoszenia są niekonieczne, wystarczą także listowne. Kierownik.

Wpisy do Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej Toruń Strumykowa 4.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej zawiadamia, że przyjmuje wpisy na nowy rok szkolny 1929-30 i udziela informacji od dnia 10 czerwca codziennie od godziny 10 — 14.

Do wpisu należy przynieść: 1) metrykę, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) życiorys. Egzamin wstępny odbędzie się d. 28 czerwca o godzinie 9-tej.

Szkoła obejmuje cztery działy: tkacki, koronkarski i gospodarstwa domowego

Znalezione przedmioty.

W czasie od 1. do 31. maja rb. znaleziono następujące przedmioty:

1) damski kapelusz, 2) dziecinną torebkę i piłkę.

Powyższe przedmioty odebrać można w ratuszu pokój nr. 12.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe.

W czwartek dnia 6 czerwca odbyło się o godzinie 18 w sali komisyjnej na tutejszym dworcu zebranie organizacyjne celem założenia Ogniska „Kolejowego Przysposobienia Wojskowego" Na zebranie to przybyło zgórą 100 pracowników kolejowych. Zaszczycili to zebranie swą obecnością oprócz kierowników pojedyńczych urzędów kolejowych także komendant obwodowy Przysposobienia Wojskowego p. kpt. Różański oraz komendant powiatowy P. W, por. Rogowski.

Zebranie zagaił naczelnik Oddziału Drogowego inż. Poczobut-Odlanicki poczem odczytał odezwy, w których władze kolejowe polecają gorąco wszystkim pracownikom, ażeby zapisywali się na członków Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

W dalszym ciągu zebrania wygłosił p. kpt. Różański referat mówiąc o przysposobieniu wojskowem wogóle a o kolejowem przysposobieniu wojskowem w szczególności, wykazując zarazem potrzebę założenia stowarzyszenia przysposobienia wojskowego. Słowa mówcy trafiły do przekonania wszystkim obecnym. Następnie odczytał p. Gorzanek statut organizacji z szczególnem uwzględnieniem jej celów.

Po zapoznaniu dokładnem się zgromadzonych z charakterem organizacji celami i zadaniami jej wszyscy zgodzili się na utworzenie Ogniska Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Chojnicach, wyrażając zarazem swą gotowość do zapisania sie na członków.

Głównym punktem zebrania był wybór zarządu i komisji rewizyjnej. Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący prezes — naczelnik Oddziału Drogowego p. inż. Poczobut-Odlanicki, sekretarz — kierownik Ekspedycji Towarowej p Gałązka, skarbnik — starszy asysent p. Troka, komendant — zastępca zawiadowcy stacji p. Gorzanek. Ponadto do zarządu obrano 4 członków bez mandatu z p. inż. Czaykowskim na czele, Do komisji rewizyjnej weszło trzech członków. Delegatem na zjazd okręgowy do Bydgoszczy obrano p. Gorzanka. Obrany zarząd zajmie się szczegółowo organizowaniem tutejszego Ogniska oraz przygotuje plan pracy Ogniska.

W walnych głosach przemawiało kilku członków w kwestjach tyczących nowego zrzeszenia. Na pytania te dawali wyczerpujące odpowiedzi p. inż Poczobut-Odlanicki oraz p kpt. Różański Po wyczerpaniu porządku obrad solwował zebranie p. prezes,

Redakcja z swej strony życzy nowemu zrzeszeniu kolejowemu — które jest organizacją bezpartyjną, apolityczną — pomyślnego rozwoju. Członkowie zarządu zaś, którym poruczono poszczególne funkcje dołożą wszelkich starań, aby młodą organizację wepchnąć na tory, wytyczone im przez władze naczelne organizacji

O zadaniach i celach Kolejowego Przysposobienia Wojskowego napiszemy innym razem.

Rehabitacja dyrektora zakładu poprawczego.

W dniu 28 maja b. r odbył się przed Wojewódzką komisją dyscypl.wToruniu proces dyscyplinarny przeciwko dyrektorowi p Czabańskiemu, którego w r. 1923 zawieszono w urzędowaniu Sprawa zawieszenia wywołała swego czasu ogromny rozgłos, o czem i nasze pismo donosiło. Już w I inst. przed sądem okręg w Chojnicach zapadł wyrok uwalniający, a odwołanie ze strony prokuratorji, pozostało bez skutku. Po skończeniu sprawy sądowej, wytoczono p. Cz proces dyscyplinarny, w r 1927 Trybunał dyscypl. zniósł zawieszenie, orzekając na korzyść obwinionego Proces trwał jednak dalej, gdyż rozszerzono oskarżenie, aż ostatecznie teraz zakończył się całkowitem uwolnieniem p. Cz. Komisja dyscypl, nie mogła dopatrdzeć się nawet najdrobniejszego przewinienia. W r. 1928 przeniesiono p Czabańskiego na stanowisko starszego referenta do Starosta Krajowego w Toruniu, rzekomo w interesie służby. gdzie dotąd pracuje — Proces powyższy kosztował Państwo i Samorząd Wojewódzki kilkadziesiąt tysięcy zł. Czy nie należałoby tu stwierdzić, kto winę ponosi? Przecież wydaje się nie możliwem, żeby urzędnika trzymano blisko 5 lat w zawieszeniu, aby wreszcie być zmuszonym przyznać, że niesłusznie cierpiał.

Najtańszy sposób trwałego pomalowania drewnianych płotków.

Pewien fachowiec w „Gł. Wąbrz." daje w tej sprawie nast. wskazówki: Wyszukać najtłuściejszą i mało piaszczystą glinę, r zmącić ją dobrze wodą z rzeki lub stawu i przecedzić przez sito lub gęste płótno a pozostałe kamienie lub piasek wyrzucić. Cedzenie to powtórzyć najlepiej 2 do 3 razy. Tak do jakiegokolwek naczynia przecedzonej glinie dać się odstać, następnie zlać górną wodę do innego naczynia, aby na spodku pozostała jaknajgęstsza glina. Na jedno wiadro normalnej wielkości wmięszać stopniowo około 2 litry nafty a następnie dolać i rozmieszać w tym rozczynie około 2 litry w handlu nabytej śledziówki którą należało poprzednio oczyścić z odpadków od śledzi aby pozostała czysta śledziówka z solą. Ostatecznie rozcieńcza się masę tę wedle potrzeby wodą poprzednia z gliny zlaną do tego stopnia, aby można gładżo pendzlem lub szczotką smarować drzewo. Kolor będzie brunatny a zmienić go można przez dodanie nieco w innym naczyniu we wodzie na gęsto rozrobionych farb wodnych, zielonej niebieskiej lub czerwonej. Że domieszana nafta uczyni drzewo łatwopalnem ,obawiać się nie potrzeba

Nowe 5-złotowe monety srebrne i 1 złotowe niklowe.

Mennica królewska w Brukseli wykonała dla rządu polskiego 5 miljonów monet srebrnych 5-złotówek, które będą wkrótce dostarczone do Warszawy pod specjalnym konwojem władz bezpieczeństwa. Monety te były bite na stemplach, dostarczonych przez mennicę państwową w Warszawie Nowe monety polskie mają 33 mm. średnicy, ważą 18 gramów. Jedna strona przedstawia orła polskiego ustawowego wzoru, strona odwrotna — postać kobiety wyobrażającej zwycięstwo według pięknego rysunku prof. Wittiga.

Krążki na bicie nowych srebrnych 5-złotówek nabyto w mennicy królewskiej w Londynie w ilości 15 milj. sztuk, z tego 10 milj. dostarczono mennicy państwowej w Warszawie która ogółem wykonać ma 23 miljony monet

Mennica państwowa w Warszawie wykonała już znaczną część tego zamówienia. Wykonane transporty dostarczone są do skarbca Banku Polskiego. Całe zamówienie ma bvć wykonane do roku przyszłego.

Niezależnie od tego bije mennica państwowa w Warszawie jednozłotowe monety niklowe, które zastąpić mają będące obecnie w obiegu jednozłotowe monety srebrne. Nowa moneta, która będzie wybita w ilości 30 milj. sztuk, zawierać będzie 99 proc. najczystszego niklu Będzie ona rozmiaru 25 mm. średnicy, wagi 7 gramów, Nikel ten, wrażliwy na magnes, jest bardzo trudny do podrabiania. gdyż fałszywe monety, wykonane ze stopu zawiarającego cynę, lub cynk, są bardzo łatwo do odróżnienia.

Epopeja polska na ekranie!

Kino „Nowości" wyświetla dziś w poniedziałek, jutro we wtorek i pojutrze w środę największy film polski p. t. **„Pan Tadeusz"** Obraz ten, osnuty na tle genjalnej epopei Mickiewicza nie wymaga żadnej reklamy Poprostu świętym obowiązkiem narodowym każdego Polaka jest pójść i zobaczyć ten obraz. Zatem Polacy — do kina „Nowości"!

Z POMORZA

Utopiły się konie w jeziorze.

Piaseczno, pow. sępoleński. Dnia 4 czerwca utopiły się dwa konie gospodarza Bernarda Niemczyka. Brat tegoż pojechał powózką do jeziora chcąc takową oczyszczyć i wjechał za głęboko, tak że jeden się przewrócił i wciągnął drugiego. Wartość koni 3 tysiące złotych.

Wybory sołtysa w Sypniewie.

Sypniewo, pow. starogardzki. Dnia 3 czerwca 1929 r. odbyły się w Sypniewie — gmina ponowne wybory sołtysa — pierwsze zostały zaprotestowane — podczas których na takowego został wybrany od długich lat albowiem już od lipca 1914 r. piastujący ten urząd p. Kucharski Jan. I tu sięgającego na ten urząd ręką fortuna znów opuściła.

Wskutek pijaństwa stracił majątek i rozum.

Tczew. W sobotę, dnia 1 bm. przed wieczorem zjawił się nagle w Bałdowie człowiek ubrany tylko w koszulę, cały grubo umazany błotem. Około niego zebrało się wkrótce liczne zbiegowisko. Dano mu spodnie i żakiet. Z jego zachowania i mowy wnioskować było można, że ma pomieszanie zmysłów. Powiadomiono władze i stwierdzono, że jest to Michał Zaremba z Brzeźna człowiek dawniej zamożny, posiadający gospodarstwo i przedsiębiorstwo furmańskie (12 koni), a teraz wskutek pijaństwa stracił rozum i majątek Ubranie miał zakopane w błocie. W międzyczasie nadeszła policja i nadjechał samochodem wójt z Bałdowa, który (znając go osobiście) zabrał go do domu i przenocował. Następnego dnia rano znowu nieszczęśliwa ofiara alkoholu uwijała się po Bałdowie. Powiadomiono policję i znów odstawiono go do wójta, gdzie przebył do południa. Dnia 3 bm. doszły do Bałdowa wieści, że Z. wracając do Brzeźna, utonął w Brzuscach, a ciało przyniesiono do Łazarskiego.

Nie długo cieszyła się swobodą.

Śliwny, pow. tczewski. W niedzielę dnia 2-go bm. w godzinach popołudniowych policja z posterunku Turza pow. Tczewskiego przytrzymała w Śliwinach ukrywającą się tam 22-letnią robotnicę Gertrudę Mańską, która zbiegła w listopadzie ub. roku z zakładu poprawczego w Chojnicach.

Uciekinierkę odstawiono pod eskortą policyjną do Zakładu Poprawczego w Chojnicach skąd zapewnie już nie „zwieje".

Zebranie Kółka Rolniczego w Rajkowach.

Rajkowy. Dnia 2 czerwca odbyło się zebranie Kółka Rolniczego na sali p. Stencla. Udział kółkowiczów był bardzo liczny Wybrano przewodniczącym p. Grabowskiego zast. p. Kentzera, skarbnikiem p. Serafińskiego. Referat o ochronie roślin wygł. prof. Huppenthal pt. Stacja Doświadczalna PTR. Po referacie załatwiono jeszcze szereg spraw. Sekretarz p. Jaśkowski zwrócił uwagę na zjazd rolników w Poznaniu w związku z PWK Kółko rolnicze w Rajkowach rozwija się dobrze i należy się spodziewać, że zgrupuje w swych szeregach wszystkich rolników na terenie swojej działalności.

Kradzieże w powiecie kartuzkim.

Ka rtuzy. W nocy z 5 na 6 czerwca skradziono w pobliskiej Kolonji po jednym koniu i to gospodarzom Józefowi Stefanowskiemu oraz Janowi Hanzowi. Oprócz tego skradziono Stefanowskiemu 3 szory robocze.

Znowu w nocy z 6 na 7 czerwca skradziono w Garczu na szkodę rolnika Wojciecha Marszałkowskiego 1 krowę wartości około 500 zł.

Nieszczęście motocyklowe.

Nowemiasto. Dnia 4 czerwca około godz. 4 po poł. wydarzył się w ulicy Jagiellońskiej przy dworcu połudn. nieszczęśliwy wypadek. Otóż p. Feliks Czapiewski z Gwiździn, jadąc na motocyklu uderzył o chodnik wskutek czegosię poważnie pokaleczył. Motocyklista został natychmiast przewieziony do miejsc. szpitala, gdzie pozostaje pod opieką lekarską Jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Napad rabunkowy z włamaniem.

Świekatowo. W nocy z dnia 3 na 4 bm. dokonano napadu rabunkowego na rodzinę Kruczyńskich w Bagniewie, pow. Świecie. Sprawcy w liczbie 2 włamali się przez piwnicę do mieszkania i pod groźbą zastrzelenia wymusili 320 zł. poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Za sprawcami zarządzono pościg.

Złodzieje grasują na wsi.

Lipiny pod Świekatowem. Do chlewa posiedziciela p. Klofty w Lipinach włamali się nieznani sprawcy do śpiżarni nauczyciela p. Połoma w Niem. Łąkiem, gdzie jednak nic nie znaleźli.

Jesiotr wagi 2 i pół centnara złowiony w Wiśle.

Strzemięcino pod Grudziądzem. 60-letni rybak Gończewski łowiąc w Wiśle pod Strzemięcinem ryby, pojmał olbrzymiego jesiotra wagi 120 kg. Jak obliczają „na oko" znawcy, sama ikra tej ogromnej ryby waży około 40 kg. Jesiotr stawił silny opór, mimo to przewleczono mu poprzez skrzele i pysk linkę i na noc pozostawiono go żywego w rzece, a następnie został uśmierciony.

Gończewski twierdzi, że jest to już jego 12 z rzędu tak udatny połów. 10 wielkich jesiotrów złowił w sieci we Wiśle na obsz. b. Królestwa. Bawiąc od r. 1 925 na Pomorzu, pojmał do dziś dwie takie ogromne ryby, z których drugą jest właśnie „upolowany" ostatnio jeziotr.

Cudem uniknął śmierci.

Grudziądz. U gospodarza Wróblewskiego w Górnej Grupie podczas kopania studni, wskutek nieodpowiedniego zabezpieczenia, został syn tegoż przysypany usuwającą się ziemią. Przybyła straż pożarna z Grudziądza zdołała wydobyć młodego Wróblewskego z pod ziemi i przywrócić do przytomności.

Krwawy spór o miedzę.

Wyszecin. Powstał tu spór o miedzę pomiędzy gospodarzami Miotkiem i Zielonką. W trakcie sprzeczki Miotk kazał przynieść żonie karabin i zastrzelił Zielonkę, a brata jego ciężko okaleczył, Ś. p. Zielonka osierocił żonę i 12-cioro dzieci.

Posiedzenie Rady Gminnej w Małem Czystem.

Małe Czyste, pow. chełmiński. Dnia 28 maja odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej rady gminnej. Obrady zagaił p. sołtys Pokorny. Po wprowadzeniu radnych w urząd przez p. sołtysa przystąpiono do wyboru nowego sołtysa i radnych Sołtysem wybrano ponownie p. Ludwika Pokornego, I ławnikiem p. Lisewskiego, a II ławnikiem p. Nogalskiego. Pozatem wejdą do Rady gmn. jeszcze trzej Polacy, przez co Polacy będą mieli w radzie 15 miejsc, a Niemcy 4. Następnie uchwalono statuty o poborze podatku od zabaw, od spadków i darowizn i od wykonania prawa polowania. Zatwierdzony budżet gminy przyjęto. Również przyjęto zatwierdzoną instrukcją kasową. Ubogiej Kilanowskiej przyznano 10 zł. miesięcznie wsparcia na dzieci. W załatwieniu jeszcze kilku drobniejszych spraw, zamknął p. sołtyts posiedzenie.

Najpierw go odurzyli a potem okradli.

Toruń, Wasilewski Paweł, zamieszkały w Złotorji, pow. toruński, zgłosił w policji, że będąc do późnej nocy w restauracji „Kumotra" przy ul. Żeglarskiej, został odurzony i taksówką nr. 21 odwieziony na dworzec Mokre, przyczem w drodze skradziono mu około 2000 zł.

Niewykryte podpalenie.

Częstkowo, pow. morski. Niewyśledzony dotąd osobnik podłożył ogień w zabudowaniu Jana Szczęsnego. Na szczęście ogień dość wcześnie zauważono i ugaszono. Szkoda powstała jest niewielka.

KRONIKA GDAŃSKA

Tragiczny zgon porucznika Edmunda Grunwalda

Odnośnie do ostatnich wiadomości prasowych jakie się ukazały w związku z tragicznym zgonem śp. Edmunda Grunwalda, urzędnika Komisarjatu Generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku, stwierdza komisarjat że śp. Grunwald padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku z bronią. Mianowicie przy wstawaniu z łóżka wypadłmu z kieszeni brauningktóry uderzywszy o podłogę wypalił. trafiając śp. Grunwalda poniżej nasady nosa, co spowodowało natychmiastową śmierć Powyższy wypadek został stwierdzony przez urzędową komisję przybyłą natychmiast na miejsce wypadku Wiadomości zatem podane przez nas o samobójstwie śp. por. Grunwalda są bezpodstawne.

Z DALSZEJ POLSKI.

Zjazdy młodzieży wiejskiej.

Poznań. Dni 15-ty, 16-ty i 17-ty czerwca upłyną w Poznaniu pod znakiem młodzieży wiejskiej, gdyż d. 15-go odbywać się będzie doroczny walny Zjazd Związku młodzieży wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej, a 16-go i 17-go będzie obradował II kongres słowiańskiego Związku młodzieży wiejskiej, zrzeszający organizacje młodzieży polskiej, czeskiej, słowackiej, bułgarskiej, jugosłowiańskiej (serbskiej, chorwackiej i słoweńskiej) oraz łużyckiej oraz emigracyjne skupienie młodzieży ukraińskie i rosyjskiej.

Po kongresie wiejska młodzież słowiańska wkopie nad Bałtykiem słup graniczny Słowiańszczyzny na znak, że polskie wybrzeże Bałtyku jest ziemią słowiańską

RUCH w TOWARZYSTWACH.

Zebranie Tow Pań św. Wincentego a Paulo odbędzi się w środe dnia 12 czerwca 1929 r. o godz. 5-tej po poł, w klasztorze,

O liczny udział uprasza Zarząd.

Szczepienie ochronne przeciwko ospie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że w sobotę, dnia 15. VI. rb. o godz. 16-tej, odbędzie się w Chojnicach w szkole powszechne szczepienie ochronne przeciwko ospie, a to dzieci urodzonych w roku 1922 i 1928 oraz dzieci starszych, które jeszcze nie przechodziły szczepienia lub były szczepione wynikiem ujemnym.

Oględziny zaś odbędą się w sobotę, dnia 22. rb. o godz. 16-tej.

Rodzice i opiekunowie, których dzieci lub wychowańcy chylą się od szczepienia lub oględzin, podlegają po myśli art. 9. ustawy szczepieniu ochronnem przeciwko ospie z dnia 19. 7 1919 r. karze pieniężnej do 200 zł. lub karze aresztu do 14 dni. 1256

Chojnice, dnia 7. czerwca 1929 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Kino Nowości

W poniedziałek, wtorek i środę
10, 11 i 12 bm.
o godz. 8.30

We wtorek i środę
o godz. 4.
przedstawienie dla dzieci i młodzieży
Wstęp gr. 50

Ceny miejsc: Balkon zł. 2, Rezerw. zł. 1.50 i I-sze miejsce zł. 1.
Ulgi nie ważne

Film cieszy się ogromnem powodzeniem w całej Polsce i zagranicą. Uprasza się o punkt. przybycie.

Wielki arcyfilm produkcji polskiej!
10 akt. 10 akt.

Pan Tadeusz

Epopea filmowa według nieśmiertelnego dzieła polskiego wieszcza
Adama Mickiewicza

Udział biorą najwybitniejsi artyści teatrów stołecznych na czele:

Jerzy Leszczyński — Król Stanisław August
Wojciech Brydziński — Adam Mickiewicz
Marjan Palewicz — Generał Dąbrowski
Stefan Jaracz — Cesarz Napoleon

Pozatem biorą udział: **Legjony polskie, armja rosyjska, szlachta, szlachcianki i lud. Rzecz dzieje się w roku 1811 i 1812 na Litwie.**

Zdjęć dokonano w Wilnie, w Nowogrodzkiem Czambrowie (mickiewiczowskim Soplicowie) w zamku księcia Swiętopełk-Mirskiego w Mirze. 1255

August Müller, jubiler
Chojnice
poleca bogaty wybór
artykułów srebrnych i złotych,
obrączków ślubnych, sztućców czysto srebrnych, posrebrzanych i alpakowych. Kryształy białe i kolorowe, zegarki, pierwszorzędny mechanizm
Rzetelna gwarancja.
Artykuły optyczne - wyroby niklowe i mosiężne.
Artykuły podarunkowe
Rzetelna obsługa! Niskie ceny!

Jak największy wybór
Tapety
Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.
Kolekcja okazowa na życzenie.
Listewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.
Najkorzystniejsze źródło zakupu.
Drogerja i Handel Farb.
Braci Hubert właśc. Juljan Hubert
Chojnice, Pomorze. Gdańska 17.
Telefon 219. :-: rok zał. 1894.

Trumny
Jak i wybicia do trumien
wykonanie pierwszorzędne, mam stale na składzie po mularkowanych cenach
Fr. Kiedrowski
magazyn mebli i trumien
ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

Tanio na sprzedaż
rower męski 95 zł.
wózek dziecinny
(Brennabor) **45 zł.**
Kupuję także używane rzeczy i meble 1259
Marta Dolna
ul. Dworcowa Nr. 2
wchód z ul. Angowickiej

Sprzedam
zaraz mój
interes
dobrze zaprowadzony razem z towarem kolonjalnym i urządzeniem. Adres wskaże eksp Dzien. Pom. 1257

Bezpłatny kurs haftu
na maszynie do szycia
„Singera"
odbędzie się od dn. 10. do 24. VI. 29. w magazynie
Rynek 20.

Przetarg przymusowy
We wtorek, dnia 11. 6. o godz. 17-tej sprzedam na podwórzu spedytora Nowackiego, najwięcej dającemu za gotówkę:
1 biurko
3 szafy
1 leżankę
2 obrazy
1 stół dębowy
2 fotele
1 gobelin.
Rogowski
Kom. sąd. Chojnice 1260

Mój dom
(willa) 1914 r. budowany, dach łupkowy, z dwoma 3 pokojowemi mieszkan. z kuchnią. ogrodem warzywnym i owocowym, razem 20 a sprzedam Polakowi katolikowi. Wpłata połowa danej sumy, reszta przy przewłaszczeniu. 1211
Kazimir
Człuchowska 70.

Poszukuję zaraz starszego samodzielnego 1241
czeladnika
rzeźnickiego.
W. Bakoś
mistrz rzeźnicki
Gimnazjalna 4/5

Samochód
„Ford" limuzyna zaraz na sprzedaż za 2,900 zł.
F. Holstein
Staroszkolna 18 2252

Obszernego
umebl. pokoju
poszukuję dla mej żony z córeczką na letnie mieszkanie z używaniem kuchni. Opał własny. Zgł. do eksp. niniejszego pisma pod **„45"**

Potrzebna zaraz lub od 15. czerwca b. r. uczciwa
dziewczyna
z dobremi świadectwami.
Dekowska,
Warszawska 5. 1245

Na podróże i kąpiele:
Ludwik Rasch
Pończochy, rękawiczki, skarpetki, koszule dzienne, krawaty, trykotaże, eleganckie kostjumy wiązane, jaczki, pulowery
kostjumy i czapki kąpielowe, walizki, plecaki, torebki, mapy na akta
koszyki do kwiatów, pióra wieczne, ołówki wieczne termoski, (butelki-termos)

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 18. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom." — Skrzyń. poczt. 60. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński — Drukiem i nakładem druk. „Dzien. Pom." w Chojnicach. Wł. Władysław Juljan Sikorski.